

W kółkach rolniczych:

Ponad 3 mld. zł na tegoroczne nakłady inwestycyjne

Kółka rolnicze przeznaczają w tym roku na inwestycje ok. 3.360 mln. zł. Jest to suma o 32 proc. większa niż w ubiegłym roku. Główną pozycję stanowią będą zakupy ciągników i maszyn — ok. 2.700 mln. zł oraz budowa zaplecza technicznego — blisko 410 mln. zł.

Kółkom rolniczym, zwłaszcza w gromadach koncentrujących sprzęt, przybędzie w tym roku znaczna liczba maszyn — m. in. ok. 12 tys. ciągników, blisko 14,5 tys.

Jak ten czas leci!

„Kosmos 60” na orbicie

Agencja TASS podaje, że w dniu 12 marca wprowadzony został na orbitę nowy radziecki satelita „Kosmos 60”. Wszystkie urządzenia i aparaty zainstalowane na pokładzie sputnika pracują normalnie. (PAP)

PAP RADIO INF WK TELEFONEM
RADIO INF WK TELEFONEM
INF WK TELEFONEM
PAP RADIO INF WK TELEFONEM
RADIO INF WK TELEFONEM
INF WK TELEFONEM

Zmarł pastor Reed

W jednym ze szpitali w Birmingham w stanie Alabama zmarł pastor Reed, ciężko pobity przez białych rasistów w czasie demonstracji murzyńskiej w Selmie.

Partyzanci atakują

Jak podało radio Leopoldville, partyzanci kongijscy zaatakowali w pobliżu Albertville pozycje zamocowane na brzegach jeziora Tanganika przez oddziały armii Czornego. Radio Leopoldville podkreśla, że walki trwały przez kilka godzin i miały „gwałtowny charakter”.

Zapowiedź i protest

Z Aten donoszą, iż przedstawiciel rząd greckiego oświadczył, że w kwietniu br. na wody greckie przybędzie uzbrojony w rakiety nuklearne okręt „Claude Ricketts”. Zapowiedź ta wywołała protesty społeczeństwa greckiego.

Nie umiał przegrać

Premier Irlandii, Lemass, oświadczył, iż rozwiąże parlament i rozpisze wybory powszechne, ponieważ partia rządząca Fianna Fail poniosła porażkę w wyborach uzupełniających.

Reżimowa współpraca

Wicepremier Hiszpanii gen. Muñoz-Grandes zakończył 4-dniową wizytę oficjalną w Portugalii, gdzie w rozmowach z Salazarem i innymi przywódcami tego kraju omawiał problem współpracy obu reżimów w zwalczaniu ruchów antyrządowych.

Obrady OIRT

Komisja Techniczna OIRT obradująca w Hawanie od 10 marca br. pod przewodnictwem dyrektora Biura Koordynacji Łączności Radiowej w Ministerstwie Łączności, Rutkowski, rozpatrywała na posiedzeniu w czwartek problemy pomocy technicznej dla radiofonii młodych krajów afrykańskich oraz zagadnienia związane z wyborem jednolitego systemu telewizji kolorowej dla krajów europejskich.

Prowokacja

Radio Sana podało w piątek, że granice Jemenu z Bejhanem przez króczyły plemiona kierowane przez elementy kontrewolucyjne i zaatakowały jemeńskie miasto Harib. Wojska rewolucyjne wspomagane przez miejscową ludność, odparły agresję. Przeszło 600 jemeńskich i około 30 żołnierzy Federacji Południowo-Arabskiej zostało zabitych.

Uwaga Czytelnicy!

Tylko do 15 marca
można wznowić prenumeratę „GŁOSU”
na drugi kwartał
względnie do końca
roku 1965.

Przyszły tydzień w Sejmie

W nadchodzącym tygodniu obradować będzie 7 komisji sejmowych.

W poniedziałek 15 bm. Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej m. in. rozpatrzy rządowy projekt ustawy o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym. W tym samym dniu Komisja Oświaty i Nauki rozpatrzy poprawki do rządowych projektów ustaw o stopniach naukowych i tytułach naukowych, o zmianie ustawy o szkołach wyższych, o zmianie ustawy o PAN oraz o zmianie ustawy o instytucjach naukowo-badawczych.

18 bm. rozpatrzeniem projektu ustawy o sadach społecznych zajmą się na wspólnym posiedzeniu Komisje Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości. Również w czwartek Komisje Pracy i Spraw Socjalnych oraz Przemysłu Lekkiego i Spółdzielczości Pracy rozpatrzy projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych rzemieślników.

W tym samym dniu na wspólnym posiedzeniu komisje: Obrony Narodowej oraz Oświaty i Nauki dyskutować będą nad projektem ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym.

19 bm. Komisja Prac i Spraw Socjalnych rozpatrzy projekt ustawy o bhp. (PAP)

Konkurs Chopinowski

Dwie Polki w finale

Do finału VII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego weszli: Marta Argerich (Argentyna), Edward Auer (USA), Elżbieta Głąbówna (Polska), Arthur Moreira (Brazylia), Hiroko Nakamura (Japonia), Marta Sosińska (Polska). (PAP)

Najważniejszy etap reformy szkolnictwa podstawowego

Najbliższy rok nauki będzie ostatnim rokiem poprzedzającym najważniejszy etap reformy szkolnictwa podstawowego — przejście z 7-letniego na 8-letni okres nauczania.

Proces ten rozłożony zostanie na dwa kolejne lata szkolne: 1966/67 i 1967/68. W roku 1966/67 nie będzie przeprowadzana rekrutacja uczniów do liceów ogólnokształcących a jedynie tylko do klas I techników i zasadniczych szkół zawodowych. Uczniowie, którzy ukończą klasę siódmą, zostaną odpowiednio podzieleni między klasy I szkół zawodowych i klasy ósme szkół podstawowych.

Zakłada się, że spośród ok. 675 tys. absolwentów, którzy ukończą siódmą klasę w 1966 roku, do klas ósmych szkół podstawowych przyjętych zostanie ok. 395 tys. uczniów. Reszta młodzieży (ok. 270 tys.) zostanie skierowana do klas I zasadniczych szkół zawodowych i techników. W następnym roku (1967) ok. 380 tys. absolwentów klas ósmych szkół podstawowych zostanie przyjętych do klas I liceów ogólnokształcących, zasadniczych szkół zawodowych i techników, a do klas ósmych szkół podstawowych — wszyscy kończący w tym roku klasę siódmą.

W 1968 r. i w latach następnych wszyscy absolwenci klas ósmych szkół podstawowych będą się mogli ubiegać o przyjęcie do liceów ogólnokształcących i szkół zawodowych.

W roku 1966/67 w szkołach podstawowych powstanie ok. 15 tys. klas ósmych (ok. 4.400 w miastach i ok. 10.600 na wsi) a w następnym roku szkolnym — jeszcze 8,1 tys. takich klas (4.900 w miastach i 3.200 na wsi).

6 maja „Dzień Budowlanych”

W ubiegłym roku, uchwałą Rady Ministrów i CRZZ ustanowiony został „Dzień Budowlanych”. Przypada on w tym roku na dzień 6 maja. Przygotowania do tego uroczystego dnia już się rozpoczęły. W Poznaniu powstał Wojewódzki Komitet Organizacyjny, który pracuje pod kierownictwem przewodniczącego Zarządu Odkreślenia ZP PB i PPM, S. Ochockiego oraz dyr. Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — inż. W. Szmausa. W skład komitetu wchodzi m. in. sekretariat propagandy, imprezowo-artystyczna i inne. Przygotowania one bardzo bogaty program obchodów tego uroczystego święta. (S)

Obecna sieć i organizacja szkół podstawowych stopniowo dostosowywana jest do założeń przyszłej 8-letniej. Kuratoria i Wydziały Oświaty opracowały plan zapewnienia szkół 8-letnim odpowiednich warunków lokalowych, pracowni i kadry nauczycielskiej. W latach 1965—70 szkolnictwo podstawowe potrzebować będzie ok. 68,5 tys. nowych nauczycieli. W okresie tym licea pedagogiczne i studia nauczycielskie opuszczy ok. 98 tys. absolwentów. W zasadzie nie przewiduje się więc trudności z zaspokojeniem tych potrzeb. Podobnie przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o nauczycieli specjalistów różnych przedmiotów dla przyszłej szkoły podstawowej. Studia dodatkowe kończy co roku znacznie ok. 10—13 tys. nauczycieli pracujących. (PAP)

Kłopoty Wilsona z „Armią Renu”

Po rozmowach w Bonn

Odpowiadając w czwartek na pytania posłów w Izbie Gmin premier Wilson stwierdził, że jeśli Niemcy zachodnie nie zagwarantują swego rzetelnego udziału w ułatwianiu W. Brytanii pokrywania kosztów utrzymania brytyjskiej „Armii Renu”, to rząd będzie zmuszony wypowiedzieć zawarte przed dwoma laty porozumienie w tej sprawie.

Zdaje się to wskazywać, iż Wilson nie uzyskał takiej gwarancji w czasie swych rozmów w Bonn i obecnie stara się wywrzeć na NRF presję, aby sprezytowała swe ogólnikowe obietnice.

W ogóle rezultaty wizyty Wilsona w NRF zaczyna się oceniać w Londynie coraz bardziej pesymistycznie w porównaniu z pierwszymi reakcjami. Dziennik „The Guardian” w komentarzu piera Terencea Pittie pisze m. in., że w miarę napływających wiadomości wiadać, iż premier nie ma się czym poszczycić. Nie osiągnięto postępów w zasadniczych kwestiach, m. in. w sprawie kosztów utrzymania „Armii Renu” i brytyjskiego projektu ASN.

Nadzieja — pisze dziennik — że NRF mogłaby podjąć — W. Brytanii wspólna inicjatywę w celu zapewnienia wielostronnej dyskusji nad sprawą ASN, zostały w Bonn rozwiązane. NRF ciągle jeszcze wykazuje ogólne, ale niejasne zainteresowanie tym projektem. (PAP)

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
sobota, 13. III. 1965

Cena 50 gr
Nr 61 [6568]

Walny zjazd polskich ekonomistów

Przemówienie wicepremiera E. Szyra

Z udziałem 180 przedstawicieli reprezentujących 150-tysięczną rzeszę ekonomistów — praktyków i naukowców — rozpoczęło się w piątek w Warszawie IX Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Po otwarciu obrad przez prezesa PTE — prof. Edwarda Lipińskiego — głos zabrał wicepremier Eugeniusz Szyr.

W ciągu trzech lat minionej działalności PTE — stwierdził mowa — nastąpiło poważne ożywienie działalności Towarzystwa, wywołane m. in. korzystnymi przemianami w naszym życiu politycznym i gospodarczym. IV Zjazd Partii poświęcił wiele uwagi programowi działania, obejmującemu podstawowe problemy polityki gospodarczej, planowania i zarządzania, akcentując konieczność stosowania szerokiej analizy ekonomicznych przy wyborze kierunków działania i rozwoju naszej gospodarki. Uchwały tego zjazdu mówią o konieczności ulepszenia wszystkich elementów rozrachunku gospodarczego, metod planowania i udoskonalenia systemu bodźców materialnego zainteresowania.

Za wzrostem rangi badań ekonomicznych przemawia niezwykle nieraz ich efektywność.

W końcowym stadium znajduje się praca nad projektem zmian w systemie planowania i zarządzania, związanych z przygotowaniem nowego planu 5-letniego — stwierdził dalej wicepremier Szyr. Otworzył się nowy etap wyjątkowego wysiłku nad realizacją podjętych ustaleń. Rola PTE — organizacji skupiającej większość społecznie zaangażowanych ekonomistów — nabiera więc szczególnego znaczenia. Błędem jest mniemanie, że postęp ekonomiczny mogą zapewnić wyłącznie odpowiednie uchwały, rozporządzenia, instrukcje. Potrzebna jest umiejętność ich realizacji, wysoka wiedza fachowa i wiel-

kie zaangażowanie społeczne. Organizacje PTE mogą i powinny stać się transmisją społeczną nowych metod w środowisku ekonomistów.

Sprawozdanie z 3-letniej działalności Towarzystwa złożył prof. Lipiński. Stwierdził on, że korzystając z szerokiego poparcia partii, rządu i ruchu zawodowego PTE rozwinięło szeroką działalność wychodzącą daleko poza ramy ściśle naukowej działalności. Szczególnie pożyteczna jest działalność szkolenia PTE.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Na zdjęciu: sala obrad zjazdu PTE. Drugi z lewej — wicepremier E. Szyr. CAF — Photofax



Miliony dolarów na wojnę w Indochinach

McNamara odkrywa amerykańskie karty

Sekretarz obrony USA, McNamara przemawiał w czwartek na zamkniętym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, gdzie wezwał do zatwierdzenia wniosku rządowego przewidującego wyasygnowanie na pomoc wojskową dla innych państw sumy 1170 milionów dolarów.

Z sumy tej miliard dolarów przeznaczona się na tzw. zwykłą pomoc wojskową, a 170 milionów na „specjalne potrzeby wojskowe” w Wietnamie i Laosie.

O charakterze amerykańskiej pomocy wojskowej dla innych państw świadczy wypowiedź McNamary, że 84 proc. sumy przeznaczonej na pomoc otrzyma 11 państw położonych wzdłuż granic Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

Jak wynika z fragmentów opublikowanego po posiedzeniu tekstu przemówienia McNamary, sekretarz obrony USA apelował o dokończenie wysiłków koniecznych dla osiągnięcia zwycięstwa wojskowego w Wietnamie Południowym; przekonywał on kongresmów, że utrata Wietnamu Południowego oznaczałaby załamanie się amerykańskich pozycji wojskowych w całej Azji południowo-wschodniej. McNamara oświadczył o otwarciu, że sprawa polega nie tylko na tym, by „utrzymać Wietnam Południowy wolnym i niezależnym”, ale również na „kontynuowaniu przez Stany Zjednoczone walki, której celem byłoby zahamowanie rozprzestrzeniania się komunizmu w Azji”.

Jak pisze waszyngtoński korespondent TASS, czwartkowe przemówienie McNamary pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego rząd USA zdecydowanie odrzuca apele wielu krajów Europy, Azji, Afryki, całej światowej opinii publicznej,

Przybywa spółdzielni - milionerów

Najlepsze wyniki wśród wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych w roku 1964 osiągnęła spółdzielnia w Gozycach pow. Kościan, gdzie dochód wyniósł ponad 3.500 tys. zł., a na dniówkę obrachunkową przypadło 100 złotych gotówką nie licząc zboża i ziemniaków.

O takich dochodach spółdzielców zadecydowały wysokie plony zbóż, buraków i ziemniaków. Do pięknych sukcesów doszli również spółdzielcy w Izbiec pow. Rawicz. W ciągu 12 lat gospodarowania ich zespołowy majątek trwały, wynoszący na początku 200 tys. zł osiągnął w ub. roku wartość 2 milionów złotych.

Wizyta w Berlinie zach.

Przebywający z wizytą w NRF prezydent afrykańskiej Republiki Niger, Hamani Diori, przybył w piątek w południe z dwudniową wizytą do Berlina zachodniego. Prezydentowi towarzyszą nigeryjscy ministrowie robót publicznych, rolnictwa, zdrowia i łączności.

16 bm. III Plenum KC PZPR

16 bm. rozpocznie się plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. Na porządku obrad — sprawy wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz zadania organizacji partyjnych w związku z tą wielką kampanią polityczną. (PAP)



Miliony dolarów na wojnę w Indochinach

McNamara odkrywa amerykańskie karty

Sekretarz obrony USA, McNamara przemawiał w czwartek na zamkniętym posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, gdzie wezwał do zatwierdzenia wniosku rządowego przewidującego wyasygnowanie na pomoc wojskową dla innych państw sumy 1170 milionów dolarów.

Z sumy tej miliard dolarów przeznaczona się na tzw. zwykłą pomoc wojskową, a 170 milionów na „specjalne potrzeby wojskowe” w Wietnamie i Laosie.

O charakterze amerykańskiej pomocy wojskowej dla innych państw świadczy wypowiedź McNamary, że 84 proc. sumy przeznaczonej na pomoc otrzyma 11 państw położonych wzdłuż granic Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej.

Jak wynika z fragmentów opublikowanego po posiedzeniu tekstu przemówienia McNamary, sekretarz obrony USA apelował o dokończenie wysiłków koniecznych dla osiągnięcia zwycięstwa wojskowego w Wietnamie Południowym; przekonywał on kongresmów, że utrata Wietnamu Południowego oznaczałaby załamanie się amerykańskich pozycji wojskowych w całej Azji południowo-wschodniej. McNamara oświadczył o otwarciu, że sprawa polega nie tylko na tym, by „utrzymać Wietnam Południowy wolnym i niezależnym”, ale również na „kontynuowaniu przez Stany Zjednoczone walki, której celem byłoby zahamowanie rozprzestrzeniania się komunizmu w Azji”.

Jak pisze waszyngtoński korespondent TASS, czwartkowe przemówienie McNamary pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego rząd USA zdecydowanie odrzuca apele wielu krajów Europy, Azji, Afryki, całej światowej opinii publicznej,

Lekarzom zakazano opatrywać rannych

Policja stanu Alabama zakomunikowała, iż będzie aresztowała lekarzy, którzy zechcą udzielać pomocy Murzynom rannym podczas demonstracji bojowników o prawa obywatelskie Murzynów w Selmie.

O tej oburzającej groźbie poinformowało przedstawicieli prasy dwóch lekarzy przebywających w tym mieście jako przedstawiciele komitetu lekarskiego amerykańskiej rady walki o prawa człowieka. Komitet wysłał w ubiegłym tygodniu do Selmy kilka samochodów — ambulatoriów i personel lekarski, aby towarzyszyli Murzynom z tego miasta w marszu do stolicy stanu, Montgomery.

W ubiegłą niedzielę podczas rozprawiania demonstracji odniosło rany co najmniej 80 osób, przy czym stan wielu z nich jest ciężki.

Dyrektor Ogólnokrajowego Kongresu Równości Rasowej J. Farmer oświadczył, że jeśli prezydent Johnson nie nakaze władzom federalnym aresztowania winnych pogwałcenia praw obywatelskich w Selmie, to zorganizowany zostanie masowy marsz do Waszyngtonu. PAP

Aresztowanie dziennikarza-demokraty

Policja zachodniemiecka aresztowała pracownika hamburskiego demokratycznego tygodnika „Blinkfeuer” — Paula Beye. Jak informuje dziennik „Frankfurter Rundschau”, Bey został aresztowany pod zarzutem, iż przez długi czas był aktywistą „nielegalnej Komunistycznej Partii Niemiec”. PAP

Chochłowa dotąd nie zwolniono

Agencja TASS donosi, że władze kongijskie nadal przetrzymują w areszcie korespondenta dziennika „Izwestia” — Nikołaja Chochłowa. Ambasador Czechosłowacji w Leopoldville, B. Gruska, poinformował brazzavillskiego korespondenta Agencji TASS, że na posiedzeniu rządu w Leopoldville postanowiono uwolnić Chochłowa 10 marca i pozwolić mu wyjechać z Konga. W związku z tym, ambasada czechosłowacka zamówiła dla Chochłowa bilet na samolot.

Jednakże w ostatniej chwili władze leopoldvillskie odmówiły uwolnienia Chochłowa — motywując swe postępowanie tym, że decyzja rządu jest nieważna bez aprobaty prezydenta Kasawubu (przebywa on obecnie na urlopie i nikt nie wie, kiedy powróci do Leopoldville). (PAP)

Ostrzeżenia ZSRR i DRW pozostają w mocy

Wypowiedź ambasadora radzieckiego w Paryżu

Związek Radziecki wypelni swe międzynarodowe obowiązki wobec bratniego kraju socjalistycznego — oświadczył według relacji Agencji France Presse ambasador Związku Radzieckiego w Paryżu Sergiusz Winogradow podejmowany w czwartek śniadaniem przez Francuskie Stowarzyszenie Prasy Dyplomatycznej.

Ambasador podkreślił, że ostrzeżenia rządu radzieckiego i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu z 9 i 10 lutego w związku z aktami agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie nie straciły nic ze swojej mocy.

Rozwiązanie problemu wietnamskiego — podkreślił ambasador Winogradow — może być znalezione jedynie na drodze rokowań, a nie w płaszczyźnie wojskowej. Ambasador wyraził zadowolenie, że punkt widzenia rządu radzieckiego w tej sprawie jest podzielany przez rząd francuski.

Musztarda po obiedzie

Urządzenia do walki ze śniegiem

Zima się kończy i właśnie teraz — jakby na ironię losu — notujemy coraz to nowe sukcesy w konstruowaniu sprzętu do walki z zimową aurą. Przed kilku dniami demonstrowano w Warszawie urządzenia do odsnieżniania torów. Obecnie sygnalizują nam rzecz nową. Zespół fachowców pod kierunkiem inż. inż. Aleksandra Pietrasia i Karola Kokoła wykonał (w parowozowni i wagonowni w Tarnowskich Górach) uniwersalny kombajn do oczyszczania i uprzątnięcia śniegu z torów i rozjazdów kolejowych. Jest to swojego rodzaju kombajn śniegowy, który składa się ze specjalnych wirników do załadowywania i wyładowywania śniegu, zbiornika o pojemności 125 metrów sześciennych oraz transporterów. Tego rodzaju urządzenie potrafi w ciągu godziny usunąć z terenów stacyjnych 200—300 metrów sześciennych śniegu.

Obecnie prototyp przechodzi próby eksploatacyjne na największej towarowej stacji kolejowej — w Tarnowskich Górach. Byłe starczyło śniegu i lodu.... (PAP)

Poprawa bilansu handlowego W. Brytanii

Bilans handlowy W. Brytanii za luty br. uległ znacznej poprawie: w porównaniu ze styczniem eksport wzrósł o 21 mln. funtów, osiągając sumę 390 milionów. Import zmniejszył się z 465 mln w styczniu do 440 mln w lutym. Biorąc jeszcze pod uwagę 14 mln re-eksportu — ujemne saldo bilansu handlowego zmniejszyło się z 82 mln do 36 mln funtów.

Szczególnie wzrósł eksport do krajów Wspólnego Rynku, zmniejszył się zaś import z USA. City londyńskie przyjęło powyższe wyniki z zadowoleniem. (PAP)

Odpowiadając na jedno z pytań ambasadora sprecyzował, że nowa konferencja genewska nie mogłaby się odbyć gdyby w tym samym czasie były kontynuowane bombardowania amerykańskie.

Ambasador Winogradow podkreślił realistyczne podejście prezydenta de Gaulle'a w toku ostatniej konferencji prasowej do zagadnień europejskich, a w szczególności do problemu niemieckiego. Problemy europejskie dotyczą przede wszystkim Europy — oświadczył. Rozwiązanie problemu niemieckiego powinno nastąpić z udziałem wszystkich sąsiadów byleż Rzeszy zarówno ze wschodu, jak i zachodu i dotyczyć kwestii granic i zbrojeń. Wszystkie państwa Europy łącznie z obydwojoma państwami niemieckimi winny rozwiązać wspólnie problem bezpieczeństwa europejskiego. Mówca dodał, że kwestia zjednoczenia jest sprawą samych Niemców.

Ambasador podkreślił, że stosunki francusko-radzieckie znajdują się obecnie na dobrej drodze. Rozwój radziecko-francuskich kontaktów stwarza dla obu krajów realne warunki podjęcia wspólnych ak-

cji na rzecz umocnienia pokoju i współpracy międzynarodowej. Stosunki francusko-radzieckie ostatnio stale poprawiają się we wszystkich dziedzinach — zakończył ambasador. (PAP)

Protesty społeczeństwa przeciwko przedawnieniu

Sprawa przedawnienia zbrodni hitlerowskich jest w dalszym ciągu przedmiotem protestów społeczeństwa. Na wielu zebraniach i wiecach podjęto rezolucje w których młodzi, zakłady pracy, organizacje polityczne i społeczne wyrażają swe oburzenie w związku z mającym nastąpić w NRF z dniem 9 maja przedawnieniem zbrodni hitlerowskich i wojennych. Rezolucje protestującą podjęli również członkowie Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Poznaniu. Czytamy w niej m. in.

„My niżej podpisani księża — członkowie Zrzeszenia Katolików „Caritas” pragniemy dołożyć swój głos protestu przeciwko mającemu nastąpić w tym roku przedawnieniu ścigania zbrodni hitlerowskich. Czynimy to nie z pobudek odwetu, lecz kierujemy się zasadami sprawiedliwości i dążeniem do zapobieżenia podobnym zbrodniom w przyszłości”. (wa)

Czy grozi nam w tym roku powódź?

Dorzecze Odry raczej wolne od lodu

W śniegu leżącym w dorzeczu Wisły (po Zawichost) zgromadzonych jest prawie 6 mld. m sześć. wody. W dorzeczu Bugu i Narwi zapasy „śniegowej wody” oblicza się na 5,5 mld. m sześć. (tj. tyle, co w 1963 r. po pamiętnej zimie stulecia).

Jest to sporo: przeciętna waha się bowiem od 4 do 5 mld. Czy wobec takiego stanu rzeczy — gdy mocniej przyszyje słońce — grozi nam w tym roku powódź?

Zdaniem specjalistów PIHM, ideałem byłoby słoneczne dni i mroźne noce, w czasie których „przyhamowane” zostałyby skutki dziennej odwilży. Niestety, jak do tej pory mroz jest nieco za duży. W rezultacie pokrywa lodowa skuba teraz nawet te rzeki, które przez całą zimę były wolne od lodu. Wyłania się więc groźba nie tylko ruszenia dużych mas wody utajonych już w śniegu, ale i zjawisko niebezpiecznych zatorów lodowych na rzekach, które mogą spotęgować stopień zagrożenia.

W dorzeczu Odry sytuacja przedstawia się znacznie lepiej,

pod lodem jest tylko częściowo Warta i Proсна.

Nadzieja leży w mroźnych nocach, które mogą osłabić tempo wiosennych przyborów wód i roztopów śniegu. Warto przypomnieć, iż w r. 1962 przy stosunkowo niewielkiej ilości śniegu — wystąpiła wysoka fala powodziowa, właśnie wskutek szybkiego ocieplenia.

PAP

Świat arabski popiera stanowisko Nasera

Korespondent AFP w Kairze opierając się na opiniach wielu obserwatorów politycznych w stolicy ZRA pisze, że prezydent Naser już obecnie zaczął realizować plan, który nakreślił w swoich przemówieniach wygłoszonych w różnych prowincjach Egiptu.

Zapowiedział on, że będzie zwalczał imperializm zachodniemiecki nie tylko w Egipcie, ale we wszystkich rejonach świata. Obserwatorzy nazywają jego słowa „wypowiedzeniem wojny na arenie dyplomatycznej przeciwko rządowi Erharda” i uważają, że prezydent ZRA przeszedł do teorii do praktyki realizując swą zapowiedź na trzech terenach: w samej ZRA, w świecie arabskim i w wielu innych krajach trzeciego świata.

Na terenie ZRA ograniczenia są na razie ograniczone w swym znaczeniu. Zapowiedź zamknięcia szkół niemieckich ma raczej charakter symboliczny choć może również wywołać odjazd wielu obywateli NRF pracujących w ZRA, których dzieci chodzą do tych szkół.

Zapowiedź obłożenia sekwestrem dóbr zachodniemieckich nie zdziwiła nikogo, ponieważ Naser od dawna przestrzegał, że jeśli NRF nie wycofa się z zawartych umów, wówczas ZRA nie wypłaci 77 mln. funtów egipskich, które jest jej winna. Niemniej jednak — podkreśla korespondent — prezydent Naser wyraźnie dał do zrozumienia, że gotów jest iść dalej, zerwać w ogóle stosunki dyplomatyczne z Bonn i nawiązać je z NRD.

Stanowisko prezydenta Nasera wywołało bardzo szerokie

Pracowita uroczystość

W Klubie Fabrycznym Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu odbyło się onegdaj spotkanie delegatów wszystkich zarządów okręgowych, związków zawodowych naszego województwa, zorganizowane z okazji 8 marca przez Komisję Kobiet Pracujących WKZZ i gospodarza spotkania — Komisję Kobiet Pracujących Zarządu Okręgu Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego.

Spotkaniu przewodniczyła członkini CRZZ i WKZZ — Krystyna Skrzypczak. Udział w nim wzięli m. in. sekretarze WKZZ inż. Danuta Wawrzyniuk i Edmund Kowalski, oraz sekretarz KM PZPR w Kaliszu — Stanisław Krzyś.

Mimo uroczystej okazji spotkanie miało charakter roboczy. Po wysłuchaniu referatu okolicznościowego, wygłoszonego przez przewodniczącą Komisji Kobiet Pracujących przy WKZZ — Halinę Jezierską, uczestniczki spotkania zwiedziły obiekty socjalne Fabryki Pluszu i Aksamitu oraz hale produkcyjne Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzwierskiego, po czym w klubie fabrycznym rozpoczęła się dyskusja na temat dalszych potrzeb socjalnych kobiet pracujących w przemyśle włókienniczym.

Poruszano wiele problemów. M. in. konieczność zorganizowania w Kaliszu jeszcze jednego przedszkola i żłobka. Jak poinformowała zebranych przewodnicząca Miejskiego Zarządu Ligii Kobiet w Kaliszu Franciszka Stawicka — starania o zorganizowanie społecznego przedszkola, w pełni od-

płatnego, napotyka na trudności. Postulowano zreformować w ogóle odpłatność w przedszkolach, przez większe jej zróżnicowanie w oparciu o wysokość zarobków rodziców. Krytycznie oceniono również rozkład godzin w przychodniach lekarskich, niedostosowany do zmianowości pracy kobiet oraz stosunek niektórych lekarzy do chorych.

Na zakończenie spotkania zebrane uchwaliły rezolucję, domagającą się zaprzestania agresji wojsk amerykańskich w Wietnamie, i wyraziły protest przeciwko zaprzestaniu ścigania zbrodniarzy wojennych. (az)

Czwarta część towarów z drobnej wytwórczości

Sprawy zaopatrzenia rynku przez drobny przemysł były głównym tematem konferencji prasowej, która odbyła się 12 bm. w Komitecie Drobnej Wytwórczości.

Jak poinformował min. Włodzimierz Lechowicz, w tym roku drobna wytwórczość, łącznie z rzemieślnictwem, wyprodukuje towarów wartości ok. 103 mld. zł. Prawie 70 proc. tej produkcji wartości 73 mld. zł. przeznaczają się na zaopatrzenie rynku krajowego, w stosunku do ub. roku oznacza to wzrost dostaw rynkowych o 7,7 proc. W rezultacie — blisko czwartą część towarów znajdujących się w sklepach dotychczas drobny przemysł.

Zakłady spółdzielczości pracy i przemysłu terenowego zamierzają w tym roku wprawić do produkcji ok. 4 tys. nowych artykułów. Oczywiście, nie jest to jeszcze dużo. Drobna wytwórczość bowiem, z uwagi na łatwość zmiany profilu produkcyjnego, ma większe niż przemysł kluczowy — możliwości dostosowania się do sezonowych wymagań mody oraz aktualnych potrzeb i gustów odbiorców. Przede wszystkim idzie o rozwijanie produkcji takich asortymentów, których nie wytwarza przemysł kluczowy. (PAP)

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują:

MAENNL Marię-Terese z d. Polok c. Antoniego i Pauliny z d. Zyla, ur. 23. X. 1921 r. w Wirku, ostatnio bez stałego miejsca zamieszkania (poprzedni adres: Dąbrowka Mała ul. 9 Maja nr 5).



Rysopis: wzrost 170 cm, postać wysmukła, włosy ciemno blond — gęste, oczy pociemniałe, brwi łukowate, nos średni — gruby, uszy średnie — przylegające, usta średnie o wąskiej czerwieni warg, broda okrągła cofnięta.

Wymieniona poszukiwana jest listem gończym nr 2 Ds. 1406/64 z dnia 3. IX. 1964 r. wydanym przez Prokuraturę Powiatową w Zielonej Górze — za uprowadzenie 6-letniej dziewczynki oraz jest podejrzaną o dokonywanie oszustw na szkodę obywateli.

Osoby, które znają miejsce pobytu poszukiwanej, proszone są o powiadomienie o tym najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanej lub udzielenie jej jakiegokolwiek pomocy w ukrywaniu się, zgodnie z art. 148 § 1 kk grozi kara więzienia do lat 5.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Przedawnienie i przyszłość

W przedwczorajszej, siedmiogodzinnej debacie w Bundestagu nad problemem przedawnienia zbrodni hitlerowskich, zarysowały się wyraźnie trzy drogi, przed którymi stoi dziś społeczeństwo NRF.

Ta, długa, gwałtowna debata, nie stanowi jednak odbicia opinii społeczeństwa zachodniemieckiego. Opinia tego społeczeństwa — w każdym razie jego wyraźnej większości — oscyluje między niechęcią do „polityki”, szczególnie, gdy dotyczy ona spraw niedawnej przeszłości, a nacjonalizmem, zastraszonym poczuciem winy.

Takie stanowisko, jak to, które w czasie debaty w Bundestagu zaprezentował deputowany SPD — Arndt, jest w Niemczech zachodnich bardzo rzadkie. Stoi on na stanowisku, że nie milicję przezuwanie wstydu i dążenie do przekreślenia pamięci, nie urażenie ambicji i irytacja na zagranicę, która nie chce zapomnieć, lecz śmiało przyznaje się do winy i wola zadośćuczynienia, stanowią właściwą koncepcję powrotu do rodziny narodów świata. Chyba po raz pierwszy tak wyraźnie usłyszełszy ten głos, publiczna trybuna NRF.

Ala nie jest to jeszcze ani koncepcja popierana przez większość opinii publicznej, ani program kół rządzących Republiki Federalnej. Jeśli wnioski o przedłużenie przedawnienia zostały przesłane przez plenium do komisji prawnej z zaleceniem opracowania wspólnego wniosku o „przedłużenie” terminu ścigania — to stało się to, nie dzięki stanowisku Arndta, Hirscha czy Bendy, lecz wskutek decyzji tych kół, które reprezentuje Barzel.

Ani Hirsch z SPD, ani Benda z CDU, mimo, że właśnie oni przedstawili na plenium wnioski przeciw przedawnieniu morderstw hitlerowskich, nie reprezentują dzisiejszej większości opinii, ani dzisiejszego programu kół rządzących. Reprezentuje go Barzel, przewodniczący frakcji CDU/CSU, a więc oficjalny rzecznik większości. Jego przemówienie było równie nacjonalistyczne w tonie i w argumentacji, co przemówienia przedstawicieli FDP, ideowych potomków „liberalów”, Stresemanna, zwolenników przedawnienia. Barzel wy-

sunął tylko jeden, odmienny argument: „resentymenty” zagranicy, zmuszają nas do przedłużenia rachunku z przeszłością. W okresie kryzysu zaufania do zachodniemieckiej polityki zagranicznej, w obliczu zwartego frontu światowej opinii publicznej NRF, nie ma innego wyjścia: musimy skapitulować.

Warto tu przypomnieć inną, podobną debatę sprzed półtora roku, zakończoną takimi samymi wnioskami. Wówczas chodziło o podpisanie Układu Moskiewskiego. Nacisk światowej opinii publicznej był tak wielki, że front zachodniemieckiej większości parlamentarnej, zgodnej w postawie i zasadach, przeciwnej odprężeniu, rokowaniu Wschód — Zachód, rozpadł się na większość „realistów” i mniejszość „nieprzejednanych”. Układ został podpisany, ale stary kanclerz, stojący w przededniu odejścia, ostrzegł swoich następców: „musimy być silni, coraz silniejsi”.

Jest faktem, że we wstępnej debacie, realizm przeważał agresywny szowinizm. Fakt ten świadczy najlepiej o słuszności upartej walki z nacjonalizmem niemieckim i celowości dążenia do międzynarodowej współpracy nad uratowaniem w czasie pokoju owoców wspólnego zwycięstwa sprzed dwudziestu lat.

Mamy nadzieję, że ostateczna decyzja Bundestagu pójdzie po linii wniosku SPD, że nie pozostawi żadnych luk ani żadnych okazji dla „konstytucyjnych sędziów” z Karlsruhe ewentualnego obalenia przyszłej uchwały Bundestagu pod pretekstem „niekonstytucyjności”.

Mamy nadzieję, że ludobójcy będą nadal ścigani i karani, aby „potencjalni mordercy dnia jutrzejszego”, na których wskazał palcem deputowany Arndt, nie odważyli się przejść do pogroźek do czynów. Ale do tego trzeba czegoś więcej, niż „realizmu”. Trzeba głębokiego przekonania, że uczciwe rozliczenie z przeszłością jest nie tylko konieczne, lecz, że jest korzystne dla Niemców.

JAN ZABOROWSKI

Tym razem wyjątkowo silna. Drogę tu przecina między innymi szeroki rów przeciwczołowy, przez który bronią przeprawy jakiegoś poważniejszego siły przeciwnika. Ogień zaporowy dział i moździerzy rakielowych razi w pierwszej kolejności tabory uciekinierów niemieckich, sfloczone przed wysadzonym już mostem. Ale także pierwsze cztery „trzydziestki” — które próbują przełamać się pełnym gązdem przez przeszkodę zostają trafione. Dwa płona. Jednemu tylko z czołgów szpicy, udaje się przebiec przez rów i połączyć samotnie w stronę pozornie wymarłego miasteczka.

W Kłodawie nikt nie spał tej nocy. Jeszcze w ciągu dnia polska ludność przeżyła satysfakcję panicznej „ewakuacji” miejscowych władz i kolonizatorów, którzy bez czekania na odgórny rozkaz zasilili bezładny potok uciekających już od Kufna, Lubienia, Łęczycy. Ale radość mać niepokój o przebieg najbliższych godzin. Do miasta nadciągały jakieś świeże, dobrze uzbrojone i wykwalifikowane oddziały niemieckie. Sadowiac się na pozycjach w rejonie Kłodawy, zaczęli przycołowywać się — jak chętnie przypuszczano — do ostatecznego powstrzymania zaognionej sytuacji, który oczekiwało zamknięcie w koile stworzonym przez atakujące ponoć już od południa i północy siły niemieckie. Wobec groźby bitwy, nie rozbierano się, oczekując w wyznaczonych miejscach na najostrzejsze. Kobiety szeptały pacierze, co odważniejsi mężczyźni wypatrywali ukradkiem przez okna. Ulicami miasta wciąż przepływał niekończący się potok niemieckiej ucieczki. Stopniowo jednak arnarat pogodnego gwaźdztwa nieba coraz częściej plamiły jakieś odbłaski, zaś przez monotonną do tego czasu kakofonię odwołań — warkot samochodów, skrzypot kół i stukot selek kopyt koni, nerwowe krzyki w zniecierliwym języku — zaczęły przebiegać się nowe odgłosy, dobrze pamiętane jeszcze z Września. Coraz wyraźniejsze...

Aż wreszcie około godziny drugiej po północy, domami wystrzaśły jakieś bliskie już detonacje. Potem rozpadła się kanonada i pociski zaczęły przelatywać nad miastem. Kiedy zaś napom — jakby ktoś nożem uciął — urwał się strumień uciekających, usłyszano także wyraźny terkot licznych serii broni maszynowej. Nikt nie miał już wątpliwości — front dotarł do wschodniego skraj miasta.

Po chwili walka jak gdyby przygasła. Za to w ciasne uliczki zaczął wdzierać się narastający ryk pracującego na pełnych obrotach silnika dużej mocy. W jednym z domków siedmioletni chłopak desperacko wyrwał się z ramion matki próbując utrzymać go jak najdalej od okna. Jednym susem dopadł do zaciągniętego poza firanę ojca. Urwał, jak ucią — obłana czerwieniąjąca od pobliskiej pożogi pościła księżyc — przetoczył się, nieważliwy na omiatające go gęsto serie kaemów, samotny czołg. Jak dotarł do rynku, okrzyki go i ruszył z powrotem. Jak miał właśnie pobliski budynek poczył, kiedy przy maszynowym zadzie wyruszył niemal jednocześnie dwa pomarańczowo-seledynowe strzepy ognia. Dźwięczny huk wygasł natychmiast prace silnika i unieruchomionego kolosa opanowały gwałtownie płomienie. Próbuujących wyrwać się z nich czołgistów, kolejne skosiły serie. Zanim jeszcze dotknęli ziemi...

Chłopak zrozumiał, że stała się rzecz straszna. Z przeraźliwym krzykiem „zabili Rusków, zabili!” rzucił się pod osłonę matki. Rozszlochał się...

Niepowodzenie podjętej przez szpicę 219 brygady próby oparowania z marszu Kłodawy zapowiadało, że także czołowy atak większych sił korpusu na tę przekształconą przez Niemców w silny węzeł oporu miejscowości, może doprowadzić do długotrwałych i obłitujących w straty walk. W efekcie zaś — spowodować zahamowanie tempa pochodu 1 korpusu zmierzającego na zachód.

Dlatego też dowództwo korpusu wydało rozkaz, by pułkownik Wajnrub nie podejmował walki o Kłodawę, lecz obszedł ją od północy i kontynuował natarcie w kierunku Sompolna. Tym samym odcinając drogi ewentualnego odwrotu siłom nieprzyjaciela zaangażowanym w Kłodawie, nie pozwoli innym oddziałom niemieckim wycofującym się jeszcze na zachód, zorganizować oporu na kolejnej rubież, ciągnące się od Konina przez Jęziora Patnowskiego po Gopło.

(cdm)

Ultrasi atakują bramy Kościoła katolickiego, atakują tym gwałtowniej im szerzej bramy te uchylają się wobec napierających problemów współczesności. W ostatnich miesiącach Kościół we Francji, a następnie we Włoszech stał się widownią zastraszających się starc między postępowym i rozwijającym się nurtem reformy a ultrapravicowymi i skrajnie konserwatywnymi ugrupowaniami.

Od początku Soboru widać było z jakimi oporami i trudnościami dokonuje się zmiana w postawie, nastawieniu całego Kościoła. Wraz z rozwojem prac Soboru i postępującym z nimi wzrostem sił odnowy w Kościele, następowało stopniowe jednoczenie się sił konserwatywnych. Ich aktywność przejawiała się i w Bazylice św. Piotra w wystąpieniach konserwatywnie nastawionych dostojników kościelnych i za kulisami — w akcjach zmierzających do zdjęcia z porządku obrad tych problemów, których rozwiązanie mogłoby wzmocnić siły rzeźników reform. Jednocześnie pravicowa prasa katolicka występowała z publikacjami uderzającymi w postawę reformistyczną.

Odbywało się to jednak przy zachowaniu pozorów dyskusji polemicznych starc, wymiany myśli. Dzisiaj część watykańskich konserwatystów nadal stara się wprowadzić jeszcze o zachowanie pozorów, ale ich najbardziej czołowe oddziały, wsparte ideowo przez niektóre osobistości Kościoła, przeszły do innych form walki — do jawnej, nieprzebierającej w środkach kampanii.

Jej próbki dały prawicowe ugrupowania katolickie w roku ubiegłym we Francji, kiedy po ogłoszeniu sławnego raportu kardynała Wyszyńskiego rozpoczęły akcje, wymierzoną przeciwko francuskiemu ugrupowaniu katolickim, sprzyjającym nurtowi odnowy,

przeciwko postępowym pismom katolickim — głównie „Informations Catholiques Internationales”, a nawet czołowym osobistościom episkopatu francuskiego. Nie ograniczono się wówczas do oszczerstw, obelg i oskarżeń francuskich katolików o... „spiskowanie” z komunistami. Nieraz nawet policja musiała bronić spokoju imprez odczytowych urzędzanych przez środowiska intelektualistów katolickich we Francji, gdyż grupy prawnicze próbowały brutalnego rozpędzenia tych imprez siłą.

Następna fala działalności prawicy katolickiej przypadała na okres realizowania pierwszych postanowień soborowych, m. in. reformy liturgicznej, na okres postępów w rozwoju idei ekumenicznych oraz niektórych gestów Watykanu służących normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi. W styczniu tego roku w Paryżu miało dojść do wręcz sensacyjnego procesu o zniesławienie. Wytoczył go znany we Francji działacz prawicy, hrabia de Saint Pierre redaktorowi czasopisma dominikanów „Témoignage Chrétien”, Georges Montaronowi.

O cóż bezpośrednio poszło? De Saint Pierre napisał książkę-pamflet „Nowi księża”, z klerikalno-faszystowskich pozycji godzącą w nurt odnowy Kościoła. Pamflet ultrasa, bojownika za „Algierię francuską”, kolportowany w demonstracjach prawicowych bojówkarzy, spotkał się z ostrą reakcją „Témoignage Chrétien”. Gilbert Cesbron, intelektualista katolicki porównał „te denuncjacje, te podłości... furie obelg i kalumnii, te psychozy spisków i prowokacji do mepsochod faszystowskiej „Action Française”.

Książd-robotnik z paryskiego przedmieścia napisał w piśmie dominikanów:

„Hrabia de Saint Pierre — kierując się jedynie arystokratyczną pogardą wobec „prostych ludzi” i klasową solidarnością ze światem przywilejów i bogactwa — układał swą książkę wyłącznie w celu skompromitowania w oczach opinii katolickiej tych księży i działaczy, którzy chcą towarzyszyć robotnikom w ich walce o godność ludzką i ludzkie warunki życia... Traktuje nas pan jako „księży-komunistów” czyni pan to, aby rzucić nasze wewnętrzności autentycznych kapłanów na pożarcie psom, które wykupia pańską książkę...”

Dotknięty tym hrabia zaskarżył redaktora pisma dominikanów. Na świadków oskarżenia powołał m. in. głównych rzeźników integrystów we Francji oraz byłych bojówkarzy o

Ataki przerażonych

„Francuską Algierię”. Obrażony ma dla poparcia swego oskarżenia przedstawić listy m. in. od kardynałów Ottaviano i kardynała Wyszyńskiego. Do świadków obrony ze strony „Témoignage Chrétien” należą czołowe osobistości reformy i odnowy Kościoła, jak np. wybitny teolog dominikanin Chenu, redaktorzy „Informations Catholiques Internationales”, słynny pisarz katolicki François Mauriac.

Rozprawę odczytano do końca kwietnia, podobno na usilne interwencje arcybiskupa Paryża. A tymczasem akcja pravicowych bojówek trwa nadal. Prowadzą ją głównie byli aktywiści ultrastów, skrajnie pravicowa organizacja „Action Fatima”, oraz nowo powstała „Promotion du Laicat”. Bojówkarze występują jako „żołnierze boży” — kolportując paszkwilankie broszury przeciwko przedstawicielom odnowy i rozbijając brutalnie impre-

Nadzieja w medycynie drogowej

amerykańskiego uczonego, prof. Intchera wynika, że znużenie kierowców w 45 proc. (!) stanowi główną przyczynę wypadków. Ustalenie niezmienne ważne, i to nie tylko dla lekarzy. Prof. Farane (Włochy), badając bowiem zagadnienie zaśnięcia przy kierownicy, stwierdza, że przyczyny tego stanu mogą być różne: fizjologiczne, parafizjologiczne i toksyczne, a ponadto wpływ wywierają: monotonia szos, jednostajny szum motoru, wielogodzinna jazda, przegrzanie kabiny i jej nienależyte wietrzenie.

Nasze ustawodawstwo (Kodeks Drogowy) jakkolwiek docenia wagę badań lekarskich kierowców i kandydatów na kierowców, nie jest pozbawione błędów. W szczególności nie stwarza podstaw do eliminowania spośród kierowców-amatorów ludzi chorych. Fakt, że amatorskie prawo jazdy nabywa się w zasadzie dożywotnio, stanowi niebezpieczny paradoks.

Realizacja słusznych postanowień Kodeksu natrafia na poważne trudności, najczęściej obiektywne. Brak odpowiednich przychodni (po ciężkim wypadku kierowcy w Poznaniu są badani, w wielu miastach powiatowych — nie), a przede wszystkim kadry lekarskiej, wyspecjalizowanej w zakresie medycyny drogowej. Na dobrą sprawę ta gąłą wiedzy u nas nie istnieje. Badania naukowe dotyczące wypadków drogowych prowadzone są niesystematycznie (pionierami są Poznań, Łódź i Zabrze).

Trudno nawet marzyć o stworzeniu prawidłowych zasad profilaktyki (ogólna dewiza: kierowca może być tylko zdrowy człowiek), dopóki ta sprawa nie znajdzie się w kręgu żywego zainteresowania instytucji naukowych. Od nich właśnie oczekujemy ustalenia szeregu, dotychczas nieznanych lub mało znanych, czynników wpływających na stan drogowego bezpieczeństwa. Zagadnień czekających na badanie jest wiele. Oto jedno z nich:

Badania elektrokardiograficzne przeprowadza się obecnie tylko wobec nielicznych kierowców (można oczywiście o tych, którzy w ogóle trafiają do przychodni). Tymczasem u zdrowych szoferów — jak to wynika z badań niemieckiego uczonego, prof. Hoffmanna — tętno i ciśnienie tętnicze wzrastają w sytuacjach niebezpiecznych, nawet do 70 proc. Taki wzrost ciśnienia może być szczególnie niebezpieczny właśnie dla chorych na serce kierowców.

Podobnie wiele jest do zrobienia w zakresie łagodzenia skutków katastrof. Wiadomo, że pierwsza pomoc często decyduje o wyniku dalszego leczenia. Pomoc ta jednak niejednokrotnie jest niedostateczna. Wynika to m.

*) Pogląd ten, jak i poprzednio przytoczone opinie prof. Intchera i prof. Farane zostały wygłoszone na I Kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Medycyny Wypadków Drogowych (patrz: „Problemy kryminalistyki” nr 37).

na natychmiast. Cóż bowiem trudnego wyszukać właściwą teczkę, sprawdzić wykazy podatkowe i stan ich realizacji? W razie zaś komplikacji i konieczności bardziej wnikliwych dociekań, można by wysłać do zainteresowanego uśpokajające pismo z zapewnieniem, że sprawa jego będzie pomyślnie załatwiona.

Jednak zastępca kierownika wydziału wybrał drogę bardziej urzędową i... okrężną. Poleciał mianowicie, by redakcja dostarczyła wydziałowi odpis listu, któremu nada się normalny tok postępowania. A ponieważ pismo i odwołań wpłynęło już niemało, a sprawa ciągnie się ponad dwa lata, więc — celem jej przyspieszenia — pretensje naszego czytelnika podajemy do wiadomości nieco krótszą drogą: na łamach.

Być może, przyczyni się to do bardziej wnikliwego i sumiennego załatwiania innych tego rodzaju „pomyłek”, których być nie powinno, a które — jak przyznał zastępca Wydziału Finansowego Prezydium PRN — często się zdarzają. (fb)

ale oświadczone mi, że odsetki muszę zapłacić. Poszedłem więc do kierownika Wydziału. Ten kazał mi zrobić pismo z odwołaniem, więc je zrobiłem. Byłem pewny, że wszystko „już wreszcie załatwione, a tu przychodzi rata za rok 1965; zamiast 2638 zł — wykazano 3409 zł. Tyle samo wykazano na drugą ratę. Więc już teraz nie wiem, co mam dalej robić. Dlaczego ja mam płacić za błędy w urzędach, dlaczego muszę jeździć i pisać podania?

KAZIMIERZ PYTLAK
Wiry k/Poznań

Sprawa, z jaką zwrócił się w liście do redakcji Kazimierz Pytlak, jest typowym przykładem defektu jakiejś drobnej i nieistotnej szruki w mechanizmie władzy terenowej. Jest ona z gatunku tzw. „urzędniczych pomyłek”, które potrafią niemało napsuć peentem krwi i nerwów.

Z listem zapoznaliśmy zastępcę kierownika Wydziału Finansowego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu. Spodziewaliśmy się, że sprawa zostanie załatwiona

nie wydaje się, aby ta nagonka przerażała siły francuskich katolików-reformistów. Episkopat Francji wydał w styczniu oświadczenie podkreślające, że będzie urzeczywistniać dzieło odnowy przestrzegając siły im przeciwnie. Akcję ultrastów ostro potępił kardynał Felin.

W tym wszystkim jedno wydaje się niepokojące. Nie można bowiem wykluczyć, że pośrednim natchnieniem i zachętą dla katolickiej prawicy są te poczynania niektórych dostojników kościelnych i niektórych episkopatów, które hamują odnowę Kościoła. Do nich należała antykomunistyczna kampania podjęta przez episkopat włoski przed wyborami samorządowymi w tym kraju odrzucając jakąkolwiek współpracę z lewicą i usiłując skłonić wyborców do głosowania na chadecję. Do takich gestów trzeba także zaliczyć niedawny artykuł „Osservatore Romano”, przestrzegający intelektualistów katolickich we Włoszech przed wzięciem się z lewicą. Takimi poczynaniami są wreszcie gesty i poczynania niektórych dostojników kościelnych przeciwnych apelom Jana XXIII o współistnienie i współpracę z ruchami niekatolickimi w działaniach, które mają na uwadze tworzenie wspólnego dobra.

WŁODZIMIERZ WANAT

in. z powszechnego, a błędne-go przeświadczenia, że zawsze należą jak najszybciej do szpitala przewieźć rannego w wypadku drogowym. Stąd też przewozy w warunkach nader prymitywnych ciężarówkami, taksówkami, czy wozami konnymi, przynoszą nieraz więcej szkody niż pożytku. O wiele bardziej właściwie byłoby ułożyć rannego na skraj szosy i czekać na karetkę Pogotowia Ratunkowego.

A propos tych ostatnich. Karetki zostały zaopatrzone w aparaturę (m. in. w aparaty tlenowe), umożliwiającą stosowanie na miejscu wypadku postępowania reanimacyjnego (dlaśkie: animare — ożywiać). Jest to duże osiągnięcie, ponieważ w przypadkach ciężkich obrażeń lub silnych wstrząsów mózgu, znaczną pomoc przynosi podawanie tlenu. Niestety, postępowi w dziedzinie techniki nie towarzyszy wzrost umiejętności: część lekarzy zatrudnionych w Pogotowiu Ratunkowym po prostu nie potrafi obsługiwać tej nowoczesnej aparatury.

Inna, warta przemyslenia sprawa, jest organizacja dyżurów w szpitalach, położonych w rejonie tras przelotowych lub innych dróg, na których zdarza się najwięcej wypadków. Można by tu sięgnąć do wzorów francuskich. Działająca w tym kraju służba niesienia pomocy ofiarom katastrof, rozwiązała problem w ten sposób: chirurg nie dyżuruje w szpitalu, lecz jawia się w nim wezwany telefonicznie w razie potrzeby.

Omówione tu sprawy i jeszcze szereg innych, mających kapitalne znaczenie dla profilaktyki i skutecznego leczenia ofiar wypadków, wchodzą w zakres medycyny drogowej. W niej właśnie nadzieja na poprawę stanu bezpieczeństwa na drogach i ulicach. Pociągającym więc objawem jest powołanie w Poznaniu — pierwszego w Polsce — Towarzystwa Medycyny Drogowej. — Szkoda jednak, że tylko w Poznaniu.

MICHAŁ LUCZAK

**Czytelnicy
pisa**
REDAKCA ODPOWIADA

UBEZPIECZENIE
DLA RENCISTÓW

Jan R. Smigiel — Jestem rzemieślnikiem. Pracuję sam w moim warsztacie, ale chciałbym go już zlikwidować, mam 78 lat. Mam małą nieruchomości, którą chcę sprzedać, pieniądze zaś ulokować w Ubezpieczalni, aby otrzymać rentę i pomoc lekarską.

RED. — Obecnie rzemieślnicy mogą przystąpić do dobrowolnego ubezpieczenia rentowego w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń w Poznaniu, plac Młodej Gwardii 8. Dla mieszkańców województwa sprawy załatwiają poszczególne inspektoraty powiatowe PZU. (157)

NADPŁACONY METRAŻ

AB. — W moim mieszkaniu jest pokój 7 m², bez pieca. W roku 1948 został uznany jako niemożliwy do zamieszkania, w 1964 r. — Komisja Urbanistyki i Budownictwa potwierdziła to orzeczenie. Około 2 lata płaciłam jednak za tę izbę nadmetraż. Czy mam prawo żądać zwrotu tej sumy?

RED. — Tak. Można domagać się zwrotu nadpłaconego czynszu za ostatnie 5 lat. (Pani oczywiście za 2 lata). Trzeba o tym powiadomić administrację budynku, określając dokładnie sumy, jakie zamierza Pani potrącać. (479)

WYROKI

Z. J. Mielleszyn — Czy to prawda, że wyroki śmierci wykonywane są wyłącznie w Warszawie i w Krakowie? (tak twierdził mój kolega). Ja zaś uważam, że wyroki wykonywane są tam, gdzie przestępca został skazany.

RED. — Nie ma przepisu, który by określał w jakiej miejscowości wykonuje się wyroki śmierci. Sprawy zagrożone karą śmierci rozpoznawane są z reguły przez sądy wojewódzkie. Więźniowie i skazani w takich sprawach przebywają w więzieniach w miejscu siedziby sądu wojewódzkiego i tam zwykle wykonuje się prawomocne wyroki śmierci. (394)

TŁUMACZ PRZYSIĘGLY

J. S. — Znam doskonale język francuski w mowie i piśmie. Przed wojną studiowałem w Lille i Paryżu. Chciałbym zostać tłumaczem przysięgłym. Do jakiego urzędu mam się zgłosić?

RED. — Osoby ubiegające się o stanowisko tłumacza przysięgłego powinny złożyć u Prezesa Sądu Wojewódzkiego podanie, życiorys, ankietę personalną i zaświadczenie o zdaniu egzaminu ze znajomości języka obcego. Egzamin przeprowadza Wydział Filologii na Uniwersytecie na podstawie skierowania od Prezesa Sądu. Wszystkie dokumenty wraz z wnioskiem przesyła zostają przesłane do Ministerstwa Sprawiedliwości (Dziennik Ustaw nr 51 z 1953 r.) (230).

Pracownicy poszukiwani

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „DYMITROW” w BYTOMIU przyjmie niezwłocznie do pracy na dole **ROBOTNIKÓW GÓRNICZYCH** kwalifikowanych i niekwalifikowanych w wieku od 18 do 40 lat. Pracownicy podejmujący pracę w kopalni pod ziemią otrzymają: 1) wynagrodzenie za pracę wg postanowienia zbiorowego układu pracy w przemyśle węglowym od 50 do 80 zł na dniówkę i do 35 proc. premii łącznie z deputatem węglowym (żonaci i żywności rodziców otrzymują 8 ton węgla deputatowego w stosunku rocznym — w tym 6 ton w naturze, a 2 tony w ekwiwalencie pieniężnym); 2) komplet odzieży roboczej, obuwie skórzane, Pracownicy, którzy po raz pierwszy podejmą pracę dołową w kopalni otrzymują dodatkowo: 1) specjalny dodatek stabilizacyjny do zarobku w wysokości 200 zł miesięcznie w ciągu pierwszego roku pracy; 2) bezpłatne ubranie robocze i obuwie skórzane na własność; 3) premię za nienaganną pracę po 6 miesiącach 400 zł, a po roku 800 zł; 4) kredytowe wyżywienie w okresie 1 miesiąca pracy; 5) zamieszkanie w Domach Górniczych z dodatkami za rozłąkę oraz raz w miesiącu usprawnienie dniówki, celem odwiezienia rodziny za zwrotem kosztów podróży. Przy zgłoszeniu się do pracy należy przedłożyć: 1) dowód osobisty z okresowym wymeldowaniem; 2) książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji wojskowej z wymeldowaniem; 3) zaświadczenie z wolności z ostatniego miejsca pracy; 4) świadectwo szkolne, stwierdzające ukończenie szkoły podstawowej. Dla pracowników zamieszkałych przygotowano pomieszczenie w dobrze zorganizowanych Domach Górniczych z odpłatnością od 30-75 zł miesięcznie. Posiłki gwarantują: wydające kalorycznie i smaczne całonocne wyżywienie za odpłatnością 24 zł dziennie. Mieszkanie rodzinne za darmo. Spółdzielnia Mieszkaniowa przy kopalni, do której można zapisać się na członka i po roku otrzymać mieszkanie. Chętnym do pracy w kopalni „Dymitrow”, zamieszkałym na terenie województwa poznańskiego (z wyjątkiem miasta Poznania i powiatu poznańskiego) Prezydium Rad Narodowych — Wydział Zatrudnienia wydają bezpłatne bilety kolejowe na przejazd do Bytomia. Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kopalni „Dymitrow” w Bytomiu, ulica Łużycka 7, tel. 81-14-52 wewn. 689 i 689.

Dyrekcja Kopalni

Praca

Uczeń do stolarni, przy m. Stolarska, Piekary 13 b.

Pomoc domowa potrzebna do utrzymania i spajania, Poznań, Garbary 65 — Skład piekarniczy.

Pomoc domowa potrzebna do utrzymania w prowincji. Kościelna 22 m. 2. 43131g.

Gospośia przyjmie prace na probostwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43399g.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

Uczniów powyżej lat 16 w naukę malarską przy m. z Poznania i okolicy. Zgłoszenia: ul. Ratajczaka 23 w podwórzu, godz. 8, lub listownie — Meleń, ul. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26

▲ Meska połowa poznańskiej społeczności wraca powoli do równowagi po przeżyciach... Dnia Kobiet, z ogromnym westchnieniem ulgi mężczyźni oddali ster domowych rządów żonom i matkom. Nawet najodporniejsi fizycznie i psychicznie nie wytrwali długo na stanowisku z twarzą szczołką i ścierką w reku. Woleli sprawę zalać kwiatem. Stąd te koleki przed kwiatami i stoiskami cukierniczymi. Wszak raz na rok trzeba oświadczyć kobiecie, żeby uszczęśliwić ją przed metamorfozą z piękności kwiatka (w braku warunków) w klucze zielisko.

▲ Na tradycyjnym czwartku literackim wystąpiła znakomita pisarka Maria Kuniewiczowa, zamieszkała stałe w USA, "gdzie wyklada historię literatury polskiej na jednym z uniwersytetów, a odczuwa obecnie parę miesięcy w kraju."

▲ W salach nowo otwartego Muzeum Rzemiosł Artystycznych na Górze Przemysława odbyła się w piątek wieczorem podniosła uroczystość, podczas której przedstawiciele władz miejskich Poznania i Frontu Jedności Narodu przyjmowali meldunki o wykonywanych dotychczas i podjętych zobowiązaniach dla uczczenia XX-lecia Polskiej Ludowej. Złote księgi 5 dzielnic miasta zostały uroczystie przekazane do archiwum. Zasłużeni aktywiści otrzymali dyplomy i medale XX-lecia PRL. (emp)

Z Gniezna do Mongolii

Rok bieżący przyniesie znaczne zwiększenie produkcji Zakładu Wytwarzania Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Gnieźnie. W marcu rozpocznie się dostawę wirów do mleka dla mongolskich zlewni. W ciągu czterech miesięcy wyeksportuje się 200 takich wirów. Ponadto do Mongolii pojedzie 200 wirownie Gerbera służących do badania zawartości tłuszczu w mleku. (ws)

Tylko do dwudziestej pierwszej...

W powiecie turkowskim toczy się od pewnego czasu „święta wojna” o wprowadzenie nocnej służby telefonicznej w miasteczkach Dobrej i Tuliszkowie. Telefoniczne centrale pocztowe są tam czynne tylko do godz. 21 i w porze nocnej obie miejscowości oraz obsługiwane przez nie pracownicy wiejskie są praktycznie odcięte od możliwości porozumienia się ze światem. Niedogodność takiego stanu rzeczy występuje zwłaszcza w przypadkach potrzeby szybkiego wezwania Pogotowia Ratunkowego lub Straży Pożarnej, ewentualnie zawiadomienia posterunku MO, którego brak w danej miejscowości.

Turek rozpoczyna w r. 1965 budowę długo oczekiwaną centrali automatycznej i należałoby pomyśleć, aby objęła ona również połączenia, bezpośrednie z Koninem i Kołosem. Dla stolicy powiatu, przekształconej w ostatnich latach w duży ośrodek przemysłowy, byłoby to rozwiązaniem problemu telefonicznych kłopotów na dłuższy czas.

Projekty zainstalowania małej centrali automatycznej w Tuliszkowie rozplynęły się, niestety, w przestrzeni, a wprowadzenie służby nocnej rozbija się również o trudności etatowo-finansowe. Podobnie przedstawia się sprawa w Dobrej. Wystąpienie Straży Pożarnej do Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu o przedłużenie czasu obsługi telefonicznej poza godz. 21 zostało skwitowane obietnicą pozytywnego załatwienia, ale na razie sytuacja nie uległa zmianie. Tymczasem punkty alarmowe Straży Pożarnej, które znajdują się na linii międzymiastowej, nie mogą być właściwie wykorzystywane ze względu na brak nocnego połączenia z Turkiem. W przypadku Dobrej, brak służby nocnej w urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym pozabawia połączenia telefonicznego aż 8 placówek wiejskich.

Projekt uniknięcia wydatków na dodatkowe etaty przez zaangażowanie do obsługi central telefonicznych członków LOK ORMO i OSP mógłby dać dobre wyniki, gdyby jego realizacja nie była połączona z koniecznością

W dorobku 20-lecia w procesach rozwojowych powiatu turkowskiego, w dziedzinie gospodarki, oświaty i kultury jest bezspornie ogromny udział kobiet. We wszystkich, co dotychczas stworzyłyśmy i tworzymy, kobiety biorą czynny udział, uczestnicząc zarówno w radościach, jak i kłopotach, bo i tych nie szczędzi nam życie.

Już od 10 lat Janina Straszewska pełni funkcję przewodniczącej Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet w Czarnkowie. Jest poza tym radną Powiatowej Rady Narodowej, wiceprzewodniczącą Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej oraz członkiem komisji Mandatowej przy PRN. Najwięcej jednak czasu poświęca na pracę w Lidze Kobiet.

— Na czoło spraw podejmowanych przez Ligę Kobiet w powiecie czarnkowskim — mówi nam Janina Straszewska — wysuwają się trzy: poradnictwo prawne (zadanie ułatwione, bo maż jest

Przeciwko wojnie w Wietnamie

Początek nadal przynosi nam protestacyjne rezolucje wielkopolskich zakładów pracy przeciwko amerykańskiej interwencji w wewnętrzne sprawy Indochin.

„Wraz z całym narodem polskim, załoga Zakładów Przemysłu Liniarskiego „Lenin” w Witaszycach, zebrała na masówce 9 marca 1965 roku — czytamy w nadesłanej rezolucji — potępiła rząd Stanów Zjednoczonych za dopuszczenie do tego rodzaju akcji, która stanowi zagrożenie pokoju światowego”.

Niezwłoczne wycofanie z Południowego Wietnamu sił zbrojnych USA oraz położenie kresu atakom na Demokratyczną Republikę Wietnamu — domaga się załoga Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kotlinie (pow. jarociński). Rezolucję protestacyjną podobnej treści podjęła również załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Jarocinie. (emp)

prawnikiem. Przy Zarządzie Powiatowym działa Poradnia Prawna, organizacja rozmaitych kursów praktycznych oraz zatrudnienie kobiet. Dużym hamulcem w podejmowaniu pracy przez kobiety jest brak kwalifikacji oraz niechęć zakładów do zatrudnienia niewiast. Wprawdzie z naszej inicjatywy zorganizowano kursy wkiłniarskie, ale to nie rozwiązuje zagadnienia.

Wyjście? Pełniejszy rozwój chałupnictwa i usług, w której to dziedzinie można przygotować wiele nowych miejsc pracy dla kobiet, zastępowanie na wielu stanowiskach będących domeną mężczyzn — przez kobiety i wreszcie, więcej miejsc pracy przygotować musi również przemysł terenowy. Z drugiej strony same kobiety powinny zdobywać kwalifikacje na odpowiednich kursach zawodowych i po przeszkoleniu nie bać się tzw. „męskich” prac.

W dalszej rozmowie dowiadujemy się, że Liga Kobiet zrzesza blisko 600 członkiń, nie licząc zorganizowanych w Kołach Gospodyń Wiejskich. Dzięki staraniom Ligi Kobiet w Lubaszu utworzono przedszkole, a w Czarnkowie buduje się nowe przedszkole. Powstała drużyna kobieca ORMO, opiekująca się przede wszystkim dziećmi zaniechany wychowawczo. Duże zainteresowanie wśród kobiet powiatu czarnkowskiego wzbudza odczyty na tematy zdrowia, wychowania i prawa rodzinnego. Tego rodzaju efekty w działalności Ligi Kobiet są w dużej mierze zasługą grupy aktywu przy Zarządzie Powiatowym Ligi Kobiet z Barbarą Olejniczkową, Janiną Fularzową, Krystyną Wojciechowską, Leokadią Lochyńską i Marią Krajewską z Wieleńa na czele.

Cecylia Andrzejczak jest kierowniczką kuchni w Szpitalu Powiatowym. To właśnie jej zasługa, że pomimo ciężkich warunków pracy (mała kuchnia, wszystkie prace wykonuje się ręcznie) jedzenie jest smaczne, urozmaicone i wysoce kaloryczne.

Bogate doświadczenia zawodowe z powodzeniem wykorzystuje na kursach gotowania i pieczenia, organizowanych przez Ligę Kobiet

Sesja TRZZ i Instytutu Zachodniego w Pile

Dziś odbywa się w Pile sesja popularno-naukowa Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich i Instytutu Zachodniego. Tematem są osiągnięcia ziem zachodnich w 20-lecie Polski Ludowej. Zostały wygłoszone cztery referaty. Prof. dr M. Szaniński będzie mówił o zagospodarowaniu kulturalnym ziem zachodnich, dr Z. Nowak zreferuje temat „Ziemie zachodnie w gospodarce Niemiec i Polski”, dr A. Kwilecki poruszy sprawę przemian społecznych, a E. Grabkowski omówi zagadnienie polskiej gospodarki morskiej w dwudziestolecie Polski Ludowej.

Sesja odbędzie się w Garnizonowym Klubie Oficerskim w Pile. Czynna będzie również wystawa fotograficzna, stoisko z książkami oraz zostaną wyświetlone po sesji filmy. (emp)

KINA

CHODZIE — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Upał”; CZARNKÓW: „Zawrót głowy”; GNIEZNO — Lech: „Salvatore Giuliano”; POLONIA: „8 1/2”; GOSTYŃ: „Zróżdło trzech prawd”; JAROCIN — Echo: „Diabelskie sztuczki”; CRISTAL: „Ogniste wiośny”; Iwan Groźny (I i II s.); KALISZ — Kosmos: „Pierwszy dzień wolności”; Oaza: „Drewniany rój”; Stylowe: „Towarzysz Regent”; Syrena: „Zona dla Australijczyka”; KEPNO: „Dwa zebra Adama”; KŁODAWA: „Skarb w srebrnym jeziorze”; KOŁO: „Pięć”; KONIN — Energetyk: „Agnieszka 46”; Górniki: „Królowa Krystyna”; KOSCIAN: „Przerwany lot”; KROTOŚCIN: „Echo”; LESZNO: „Pracownicy”; MIEJSCOWOŚĆ: „Rany w lesie”; NOWY TOMYŚL:

Rozpoczęła 11 już z kolei kurs gotowania i pieczenia. Na kursach zwraca przede wszystkim uwagę na apetyczny wygląd, zapach i sposób podania potraw.

Czym zajmuje się poza pracą zawodową? Wszystkie wolne chwile poświęca mężowi (dziś już na emeryturze) i synowi, uczniowi X klasy. Lubie oglądać dobre programy rozrywkowe, zbyt rzadko pojawiające się w telewizorze.

Janinę Polcyn spotkaliśmy w momencie, gdy wychodziła z Wiejskiego Domu Towarowego.

Matka dwojga dzieci: 7-letniej Stefani i 14-letniego Ryszarda, bez reszty oddana pracy instruktorskiej w Kołach Gospodyń Wiejskich i w Powiatowym Komitecie Pomocy Społecznej.

Spotykamy się jeszcze z przesadami mówiącymi, że miejsce kobiety jest przy garach. Koła Gospodyń Wiejskich rozwijając konkretną działalność gospodarczą i kulturalno-oświatową, kończą z tym przesadom. Ale do zrobienia jest jeszcze sporo. Od naszej pracy zależą też wyniki rolnictwa. Chcemy ożywić pracę kobiet radnych, zwłaszcza w przyszłej kadencji organizować więcej kursów praktycznych (oczekujemy od czarnkowskich GS-ów znaczniejszej pomocy finansowej) i chcemy zachęcić, ażeby na kursy rolnicze uczęszczało więcej kobiet, gdyż właśnie tam można zdobyć wiadomości, jak lepiej gospodarować, jak podnosić wyniki hodowle — oświadcza nasza rozmówczyni.

Zyczenia prywatne Janiny Polcyn? Nowe mieszkanie, które nareszcie ma otrzymać jeszcze w bieżącym roku. Pięć osób zamieszkiwało w jednym pokoju z kuchnią.

JERZY NIEDZIELSKI

WPADEK tygodnia

W Ocieszynie (pow. Oborniki) karetka Pogotowia Ratunkowego (kierowca: Stanisław Brysk) wpadła w poślizg i zderzyła się z ciężarówką prowadzoną przez Adama Zaleszczaka. Kierowca karetki poniósł śmierć, a czterech pasażerów doznało ogólnych obrażeń.

Adam Wala idąc wzdłuż torów z Imielnika (pow. Gniezno) do stacji PKP Lednoga został zahaczony i wleczony na przestrzeni 2 km przez parowóz. Złoty znaleziono na stacji Bociniec (pow. ożnań).

W miejscowości Góry (pow. Konin) podczas wycieczki został uderzony padającym drzewem Stanisław Kostrzewa. Po kilku dniach zmarł on w szpitalu.

W Kromolicach (pow. Srem) Adam Wojtkowiak po odłączeniu linki między dwoma ciągnikami przez jeden z nich został najechany i poniósł śmierć.

W Smulsku (pow. Turek) autobus jadąc po pracowników kopalni wpadł w poślizg i następnie na drzewo. Kierowca został ciężko ranny.

W Kopsalni „Patnów” (pow. Konin) zderzył się dwa pociągi przez nieuwagę wpuszczone na ten sam tor. Straty wynoszą ok. 200 tys. zł. Ofiar w ludziach nie było. (ek)

ENERGIA ELEKTRYCZNA JEST MOTOREM GOSPODARKI NARODOWEJ. PRZECIĄŻENIE SIŁY PROWADZI DO WYŁĄCZEŃ, ZABURZEŃ W PRODUKCJI I STRAT

„Dwa złote colty”; OBORNKI: „Sędzia dla nieletnich”; OSTROW: „Roma”; „Cztery dni Neapolu”; Słonec: „Paniatka z okienka”; OSTRZESZÓW: „Syn marnotrawny”; PILA — Iskra: „Nieprzyjacieli u progu”; Koral: „Listy do matki”; PLESZEW: „Nie jedzie stokrotek”; RAWICZ: „Pół jacht”; ŚLUPCA: „Dwa oblicza zemsty”; SREM: „Dzwony na pasterkę”; ŚRODA: „Mój drugi ożenek”; SZAMOTUŁY: „Zwi i martwi” (I i II s.); TRZCIANKA: „Cartouche-złobca”; TUREK: „Zakochani są między nami”; WAGROWIEC: „Yokmok”; WOLSZCYN: „Sami zakochani”; WRZEŚNIA: „Nieznany”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNY (ul. Miel-

Wyróżnienie Ogniska TKKF „Orzeł” z Leszna

Ognisko TKKF „Orzeł” przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie mimo, że istnieje dopiero od 1963 roku, dzięki dobranemu kolektywowi działaczy z prezesem Józefem Czuszkim na czele — zanotowało w swej wszechstronnej, aktywnej działalności szereg osiągnięć. „Orzeł” prowadzi kilka żywych sekcji: tenisa stołowego, strzelecką, turystyki, kometki, szachową i brydża sportowego.

Leszczyniacy rywalizując z bratnimi Ogniskami TKKF przy Związku Zawodowym Pracowni-

ków Państwowych i Społecznych uzyskali godne uwagi wyniki sportowe.

Największy sukces odniosła drużyna tenisa stołowego (Jerzy Pietrzak, Jan Cierkosz, Jan Konieczny i Zofia Mikołajczak), która w turnieju tenisa stołowego, na 366 zespołów strzelających w Polsce, zajęła zaszczytne — 4 miejsce za Opolem, Warszawą i Krakowem.

Sporo osiągnięć posiada na swym koncie sekcja turystyczna organizująca liczne spływy i piesze wycieczki. Jej członkowie dobrze spisali się w XIII Ogólnopolskim Rajdzie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z metą w Lesznie.

Turystom wiele nie ustępują strzelcy. Między innymi w masowym strzelaniu (z KBKS) uplasowali się na II miejscu różnicą 1 punkta za Kaliszem.

Aktywna praca leszczynian dla rozwoju wychowania fizycznego, sportu i turystyki została należycie doceniona przez Prezydium Zarządu Głównego ZZPS, które przyznało Lesznu wyróżnienie we współzawodnictwie Ognisk TKKF w 1964 roku oraz nagrodę pieniężną w kwocie 2900 zł z przeznaczeniem na sprzęt. (R)

Koszykarze Olimpij przed trudnym egzaminem

Koszykarze poznańskiej Olimpij już po raz trzeci ubiegają się o wejście do I ligi. Najbliższym przeciwnikiem Olimpij będzie Warszawa Olsztyn, z którą spotkają się w najbliższą niedzielę o godz. 18 w hali przy ul. Matejki. Rewanż odbędzie się za tydzień. Jest to spotkanie eliminacyjne, którego zwycięzca zakwalifikuje się do jednej z dwóch grup finałowych. Zdobywca pierwszego miejsca w grupie finałowej automatycznie awansuje do ekstraklasy.

W niedzielnym meczu zobaczymy w barwach Olimpij prawdopodobnie Borowego, który ostatnio przeszedł do gwardyjskiego klubu z Lecha. (b)

Michał Botwinnik rezygnuje

Były mistrz świata, Michał Botwinnik (ZSRR) nie weźmie udziału w szachowym turnieju kandydatów, z którego ma zostać wyłoniony przeciwnik dla obrońcy tytułu Tigrana Petrosjana. Ponieważ do 10 marca Botwinnik nie przysłał międzynarodowej federacji szachowej (FIDE) chęci uczestnictwa w teoretycznych mistrzostwach, jego miejsce, zgodnie z regulaminem, zajmie inny radziecki arcymistrz Heller. Turniej pretendentów odbędzie się w kwietniu. W pierwszej serii grać będą: Smyslov — Heller, Keres — Spasski, Tal — Pertisch, Larsen — Ivkov.

Decyzja Botwinnika jest żywo komentowana w kołach fachowych. Świetny szachista zdobył tytuł mistrzowski w 1948 roku. Jak o szóstym z kolei w historii tej gry po Steinitzu, Laskerze, Capablancale, Alechinie i Euwie.

Mistrzostwa gmnastyków związkowych

Bardzo ciekawie zapowiada się najbliższa impreza gimnastyczna. Będą to mistrzostwa Wojewódzkiej Rady Federacji, w których uczestniczą reprezentanci związkowych klubów z terenu naszego województwa. Zapowiedziany jest start 147 zawodników i zawodniczek, z następujących klubów: Warta, Lech, Surma MPK, Piast Ostrzeszów, Włókniarz Kalisz, Unia Leszno, Stal Ostrow. Mistrzostwa odbędą się 14 bm. w hali Grunwald przy ul. Marcellinowskiej. Początek o godz. 10.

Miłośników sportu gimnastycznego czeka w najbliższym czasie druga atrakcyjna impreza, którą będą mistrzostwa gimnastyczne CRZZ w dniach 3 i 4 kwietnia w Poznaniu. (d)

MARZEC	Krystyny, Bożeny
13 sobota	Słońce: 6.12—17.53

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Dzielnicy kochankowie”; OPERA — g. 19 „Tubadur”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Pamiętnik matki”; KONIN: „Przypadki Robinsona Kruze”; KONIN — MARANTOW: „Ladaczniczka z zasadami”; GNIEZNO: „Wieczór trzech królów”; LUBRANIEC: „Czy to jest miłość”.

żyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne; INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Kobieta i kwiat” — fotografia barwna Z. Maciejewskiego — g. 10-19.

PAŁAC KULTURY — „Przedmiany upominkowe przemysłu artystycznego” — g. 10-18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10-15.

WOIT (St. Rynek 10) — „Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie” — g. 9-17.

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa malarstwa Heleny Michalowskiej — g. 10-20.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski 103), telefon 556-66.

APTEKI: Kraszewskiego 12, 23 Lutego 18. Dzierżyńskiego 128/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki nr 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.